

Wiewiórka

Prawie codziennie, gdy rano stoję na balkonie
widzę zwierzęta leśne, ale... widuję też konie.
Konie, majestatycznie, wolno stąpają drogą,
a przy nich policjanci, co to...
porządku strzegą.

Jednak nie o konikach napisać chcę ten wierszyk,
ale wiewiórka będzie w nim bohaterem pierwszym.
Wiewiórka, która od kilku dni, niezmiennie o poranku,
wskakuje na mój balkon, bo...
chce brać udział w śniadanku.

Posiłek jest niewielki, dla niej smakołyk ...duży,
bo wiem, że wiewióreczkom orzeszek bardzo służy.
Raz byłam świadkiem naocznym jak szyszkę rozłupywała
by wybrać z niej nasionka, które...
z lubością skonsumowała...

...dlatego od lat kilku na moim balkoniku
zrobiłam jej stołówkę, a w niej... orzeszków bez liku.
I teraz wiewióreczki zapamiętały sobie,
że już nie będą głodne...
przy takim orzeszków zasobie.

Piękny to widok, kiedy przyroda jest nam bliska...
i nikt się nie obawia... zły czar wszak właśnie pryska ...
a ludzie, którzy złe intencje mają, niech sobie uświadomią
i na zawsze zapamiętają...
że nigdy, ale to nigdy już nie będzie tak...
że człowiek wkracza tam,
gdzie nie ma...
żadnych praw!

Ula Degucis